

DEBIUTY MICKIEWICZA, DEBIUTY ROMANTYKÓW STUDIA. W 200. ROCZNICĘ DEBIUTU WIESZCZA: 1818–2018

Redakcja naukowa Jarosław Ławski i Łukasz Zabielski

Kraków 2021



ZBIGNIEW KAŻMIERCZYK

Uniwersytet Gdański

📄 <https://orcid.org/0000-0002-7716-3911>

Wczesny Mickiewicz jako zapowiadający się historiozof

Nowogródzkie początki

Jak wiadomo, Adam Mickiewicz opuścił Nowogródek w wieku 17 lat. W rodzimym Zasiu i w pierwszej stolicy Litwy przeżył dzieciństwo i wczesną młodość. Przełomowy rok 1812 przyniósł mu istotne doświadczenia osobiste i historyczne. Pierwszym była śmierć ojca Mikołaja, urodzonego w roku 1765, uczestnika insurekcji kościuszkowskiej pod rozkazami Jakuba Jasińskiego, który oczekiwał przybycia Wielkiej Armii (345 tys.) Napoleona na Litwę. Znał na pamięć *Jerozolimę wyzwoloną* Torquata Tassa w tłumaczeniu Piotra Kochanowskiego (*Gofred albo Jeruzalem wyzwolona*), chętnie ją recytował i oczekiwał cierpliwie wyzwolicielskiej krucjaty tym razem na ziemi I Rzeczypospolitej rycerzy wolności pod wodzą Napoleona. Ratując konspiracyjne dokumenty z wieży unickiej cerkwi św. Mikołaja podczas pożaru Nowogródka w październiku roku 1811, utracił zdrowie i w wyniku choroby objawiającej się częstym pluciem krwią zmarł 16 maja 1812. Nie doczekał 11 czerwca – dnia proklamacji przez Napoleona w Wyłkowyszkach wojny z Rosją ani zjawienia się w Nowogródku 10 lipca księcia Józefa Poniatowskiego i króla westfalskiego Hieronima (brata Bonaparte). Drugim wydarzeniem kształtującym czternastoletniego Mickiewicza był odwrót Wielkiej Armii między innymi przez Nowogródek późną jesienią i zimą roku 1812 i 1813.

ZBIGNIEW KAŻMIERCZYK – dr hab., prof. UG; literaturoznawca, autor kilkunastu artykułów publikowanych na łamach czasopism („Tytuł”, „Slavia”, „Res Philologica”, „Ruch Literacki”, „Teksty Drugie”); zainteresowania badawcze: historia literatury polskiej doby romantyzmu, przewartościowania tradycji romantycznej w literaturze epok późniejszych, przede wszystkim w twórczości Czesława Miłosza; autor książek: *Dzieło demiurga. Zapis gnostyckiego doświadczenia egzystencji we wczesnej poezji Czesława Miłosza* (Gdańsk 2011) oraz *Słowiańska psychomachia Mickiewicza* (Gdańsk 2012).

Juliusz Kleiner zauważył, że młodość Mickiewicza rozpoczęły „śmierć ojca i epopeja napoleońska”, bo „nie z wieści odległych uderzyła mu w duszę tragedia klęski; widział postaci kostniejących żołnierzy napoleońskich, w rozmowach dowiadywał się o strasznym ich odwróceniu, o ich miłości ku bohaterowi”¹. Jan Czeczot poświęcił temu odwrotowi rycerzy wolności *Dumę nad mogiłami Francuzów roku 1813 za Wilnem przy drodze, do Nowogródka prowadzącej, pogrzebionych*, którą Mickiewicz recenzował na zebraniu Towarzystwa Filomatów z podziwem dla zderzenia w dumie ofiarności żołnierzy niosących na sztandarach ideały republikańskie ze wschodnim okrucieństwem. Według Romana Koropeckyjego:

Ich cierpienia, wytrzymałość i odwaga, a nade wszystko ich niewzruszona lojalność wobec cesarza, nawet w obliczu upokarzającej klęski, wywarły niezatarte wrażenie na czternastoletnim chłopcu. Niedługo potem Adam nadał sobie jako drugie imię Napoleon, a z czasem jego fascynacja postacią Bonapartego urosła do rozmiarów obsesji².

Przeżycie klęski napoleońskiej przez Mickiewicza było kontrastowo odmienne od przeżycia zapisanego przez Kajetana Koźmiana w odach napoleońskich. Porównanie tych odniesień ukazuje ogólną odmienną formacji romantycznej i klasycznej. Poeta klasyczny i część jego szkoły odwraca się od pokonanych, choćby reprezentowali ponadczasowe racje. Koźmian, inaczej niż na przykład poeta klasyczny Cyprian Godebski w słynnym *Wierszu do Legiów polskich* (1805), nie potrafi i nie chce przewodzić wspólnocie ludzi pobitych, lecz uważających się za niepokonanych. Odwraca się od historycznie zwyciężonych, choć uznawał ich za rycerzy wolności, równości i braterstwa. Racjonalizuje swój odwrót od Napoleona. Oskarża go o „zapędy dumy piekielne”, o „pychę niebios sięgającą”³, o mienienie się „nieśmiertelnym”, „wszechwładnym” i „nieomylnym”⁴. Zachowuje klasyczny umiar w swej lojalności. Gdy wartość ta wymagała ofiarnej solidarności z przegranymi, porzucił ją. Nie przekroczył granicy wyznaczonej przez egoizm i miłość własną, która nakazuje strzec osobistej pomyślności jak żrenicy oka. Poeta klasyczny niezdolny przez samolubność do przewodzenia narodowi w klęsce, wypracował ideologię umożliwiającą przejście do obozu zwycięzców. Nie powstrzymał się przed zdradą rewolucyjnych ideałów nowożytnej Europy, byle tylko ulokować się wśród legalistów cieszących się w swych działaniach legitymizmem władzy autokratycznej, reakcyjnej. Jest oświeceniowym poprzednikiem i prototypem literatów, którzy w wieku XX uznają racje

1 J. Kleiner, *Mickiewicz*, t. 1, Lublin 1948, s. 22.

2 R. Koropeckyj, *Adam Mickiewicz. Życie romantyka*, przeł. M. Glasenapp, [b.r.]. Zaznaczmy jednak, że duchowość młodego Mickiewicza sprzeciwiała się światopoglądom idolicznym – zależności od mamideł obsesji, zarówno miłosnych, jak i historycznych. Jako dojrzały historyk wypowiadał się w prelekcjach paryskich krytycznie o egolatrii Napoleona.

3 K. Koźmian, *Oda na upadek dumnego w roku 1815* [w:] Z. Libera, *Poezja polska 1800–1830*, Warszawa 1984, s. 178–179.

4 Tamże, s. 179.

konieczności historycznej w wyborze służby totalitaryzmom. Reprezentuje tradycję, która pod wpływem heglizmu przeobrazi się w tradycję racjonalizowania kolaboracji pisarzy i poetów z postępowymi tym razem władzami ustroju komunistycznego. Jak wiadomo, Koźmian w czterech pierwszych odach napoleońskich przedstawił wodza Francuzów jako „Boga z wieczną władzą i chwałą”⁵, jako narzędzie dziejowego providencjalizmu, czyli Boże ramię zatrudnione do realizacji planów względem świata. W ostatniej odzie *Na upadek dumnego w roku 1815*, napisanej pod wpływem klęski kampanii rosyjskiej i przegranych na polach bitew zachodniej Europy, uznał natychmiast Napoleona za narzędzie ziemskiej *hybris*, który w szale pychy sięgnął po atrybuty Boże, ale słusznie z woli niebios „runął jak ów cedr wysoki”⁶.

Młody Mickiewicz w sposób właściwy romantykom przeniknął historię *in statu nascendi* jako przejawienie się zmagania ducha rycerskiego z antyrycerskim. Pod wpływem tradycji domowej zobaczył w żołnierzach francuskich istotę ducha rycerskiej Europy, który jest duchem straceńczej odwagi i pogardy dla śmierci, gdy występuje na scenie dziejów w obronie wolności, równości i braterstwa „waszych i naszych”. Od różnił przegraną militarną od moralnej. Francuzów, Polaków i ich sojuszników uznał za rozbitych militarnie, ale niepokonanych moralnie, ideowo i politycznie. Koźmian i reprezentowani przez nich klasycy nie kierowali się takim rozróżnieniem. Uznawali je za nieracjonalne, grzeszące brakiem rozsądku w podejściu do realiów historycznych i wyznaczników praktyki sprawowania władzy. Widzimy więc, że czternastoletni Mickiewicz rodził się jako historiozof w opozycji do strategicznego konformizmu historiozofii oświeconych stoików – jako sukcesor żywej tradycji rycerskiej.

Czy jego debiut nastąpił w Nowogródku, który opuścił jako siedemnastolatek w roku 1815? Kleiner wśród niezachowanych juveniliów wymienia *Odę o pożarze Nowogródka*. Jej treść utrwalił Franciszek Mickiewicz w *Pamiętnikach*. Starszy brat Adama podkreślił w odzie kontrast pomiędzy zachowaniem nowogródzkiego ludu i „z łupiestwa sławnej policji miasta”⁷ pod dowództwem rosyjskim. Według Jarosława Marka Rymkiewicza na temat *Ody*... nie możemy powiedzieć nic pewnego:

Legendarna opowieść mówi, że jego pierwszy poemat powstał w czasie pożaru w roku 1811, kiedy to spłonął kościół św. Mikołaja, znajdujący się nieopodal domu Mickiewiczów. *Oda*, mająca za temat ten właśnie nowogródzki pożar, przyniosła ponoć małemu Mickiewiczowi znaczną nawet sławę. Opowieść tę, mało prawdopodobną, ale przez pierwszych badaczy twórczości Mickiewicza chętnie powtarzaną, traktował serio jeszcze Juliusz Kleiner⁸.

5 Tamże, s. 178.

6 Tamże, s. 179.

7 J. Kleiner, *Mickiewicz*, dz. cyt., s. 23.

8 J.M. Rymkiewicz, *Nowogródek [w:] Mickiewicz. Encyklopedia*, red. J.M. Rymkiewicz, D. Siwicka, A. Witkowska, M. Zielińska, Warszawa 2001, s. 355–356.

Faktem jest jednak, że ojciec poety „omal życia nie postradał, gdy ratować pragnął jakieś papiery polityczne, przechowywane na wieży w kościółku unickim św. Mikołaja”⁹. Zdaniem Jacka Łukasiewicza Mickiewicza „w roku 1811 ułożył jednak swój pierwszy ważniejszy (satyryczny, jak się zdaje) wiersz o pożarze Nowogródka”¹⁰. Według Zbigniewa Sudolskiego relacja Franciszka Mickiewicza jest wiarygodna. Uważa on, że *Oda...* była w istocie owocem „przepędzenia całej nocy na drabinie, opisania wierszem niezwykłego odczucia”¹¹ na widok ogarniania przez ogień drewnianej zabudowy Nowogródka. Reminiscencją tego wydarzenia może być rada Mickiewicza udzielona Wincentemu Polowi w Dreźnie, aby pisał wiersze i puszczał je w lud. Jeśli będą powielane i rozpowszechniane, to znaczy, że są wartościowe, bo lud samorzutnie oddziela ziarno od plew:

Puszczaj bezimiennie w świat swoje piosenki i nie drukuj, a jeżeli wrócą do ciebie, wtenczas dopiero poznasz, że się przyjęły. [...] pisz i rzucaj, co napiszesz, na los szczęścia, a jeżeli poezje twoje obejdą w odpisach ziemię polskie i powrócą do ciebie, jeżeli je będą przepisywać i śpiewać, i podawać sobie, nie pytając o to, skąd się wzięły i kto je napisał, jeżeli jako wędrownie ptaki powrócą do ciebie nie tym szlakiem, jakim w świat odleciały – wówczas możesz poezje twoje drukować na śmiało, bo staną się nie twoją, ale częścią własności narodu¹².

Model historiozoficzny

Powiastrka historyczna *Mieszko, książę Nowogródka (naśladowanie z Woltera)*¹³ odczytana została w Towarzystwie Filomatów 7 października 1817 roku. O rok poprzedziła publikację *Zimy miejskiej*, „pierwszego wiersza Mickiewicza ogłoszonego drukiem”¹⁴ w „Tygodniku Wileńskim”. Z powiastrki Woltera *Éducation d'un Prince* (Wychowanie księcia) filomata zaczerpnął ogólną sytuację obrony księstwa włoskiego przed najazdem Turków, którą przeniósł w realia litewskie XIII wieku. Poczynając od tego utworu, oblężony gród stał się najważniejszą figurą rodzącej się historiozofii Mickiewicza. „Nowogródek stał się zresztą w tym poemaciku terytorium raczej fikcyjnym i Mickiewicz nie ukrywał w objaśnieniach, że książę nowogródzki Mieszko został przez

9 J. Kleiner, *Mickiewicz*, dz. cyt., s. 21.

10 J. Łukasiewicz, *Mickiewicz*, Wrocław 1998, s. 11.

11 Z. Sudolski, *Mickiewicz. Opowieść biograficzna*, Warszawa 1995, s. 27.

12 *Adama Mickiewicza wspomnienia i myśli*, z rozmów i przemówień zebrał i opracował S. Pigoń, Warszawa 1958, s. 163–164.

13 Zob. A. Mickiewicz, *Mieszko, książę Nowogródka, Poematy* [w:] tegoż, *Dzieła*. Wydanie Rocznikowe 1798–1998, t. 2, Warszawa 1994.

14 Zob. A. Mickiewicz, *Wiersze* [w:] tegoż, *Dzieła*. Wydanie Rocznikowe 1798–1998, t. 1, Warszawa 1993, s. 622.

niego zmyślony¹⁵. Jego umysł od początku poszukiwał modeli historycznych. Wybór tekstów naśladowanych i tłumaczonych wskazuje na zainteresowania romantyka. Dlatego warto je uwzględnić w narodzinach jego historiozofii. W wyborach tych widoczne jest zainteresowanie tematem obłąkanego grodu, rycerstwa oraz antyrycerstwa rodzimego i wschodniego – reprezentowanego między innymi przez protoplastę carów, Konstantyna.

W *Mieszku...* młody Mickiewicz eksponuje wartości składające się na rycerski ideał osobowy. Ujawnia osobiste poczucie etosu rycerskiego. Ruiny zamku Mendoga nieraz były miejscem rycerskich manewrów w dzieciństwie poety. Ich wspomnienie zawarł w IV części *Dziadów* w obrazach zabaw w zwycięstwo Jana III Sobieskiego pod Wiedniem. Jego powiastki historyczne są dalszym ciągiem dziecięcych fascynacji tradycją rycerską – w wileńskiej młodości fascynacje te przenosiły się na papier. Jesteśmy w realiach grodu Mieszka I, będącego centrum politycznym Litwy. Widzimy procesy wiodące do jego klęski. Nastąpi ona wraz z poddaniem miasta bez walki ze względu na niezdolność do niej jego mieszkańców. Skutkiem tego jest wzięcie ich w jasyr. Walczny Tatar Mamaj czyni Mieszka koniuszym. Jego ukochaną Zylę wysyła do swego haremu.

Młody autor nasuwa czytelnikowi pytanie, jak doszło do takiej odmiany losu księżęcej pary. Katalog przywar nowogródzkiego dworu jest pokłosiem krytyki sarmatyzmu w historiozofii polskiej. Ujawnia mitotwórczy wymiar myśli młodego romantyka. Uważa on, że dzieje są to *gesta Dei per homines*. Tworzą je sławni i niesławni mężowie. Oni określają kierunki zdarzeń, wpływają na usilności dziejowe. Mieszczą się one w przewidywaniach Bożych. Od osobowości władców i poddanych zależy jednak los ich grodu lub kraju. Bóg może go przewidywać i uwzględniać w swych planach, ale nie może go kontrolować. Od początku historia Mickiewicza otwarta jest na potęgę Zła.

Oblężony gród jako przestrzeń psychomachii

W osobowości Mieszka uderzająca jest megalomania i domaganie się poklasku. Przez zależność od poklasku Mieszko jest złym księciem, staje się bowiem łatwą ofiarą pochlebców. Niezdolny do samokrytycyzmu, odrzuca rycerskiego Poraję, prawdomównego i odważnego w stawianiu prawdziwych diagnoz historycznych. „Dwaj faworyci jego i spowiednik tłusty”¹⁶ ustanowili w monarchii Mieszka oligarchię. Uczynili z władcy swe narzędzie. Mieszko, wzięty na postronki wydumanego obrazu „ja”, stał się poddanym opinii, której dysponentem jest dworactwo:

Że posiada talenta i rozum, i cnoty,
Że jest dla resztek świata szczęściem i postrachem,
Że się może potęgą z perskim mierzyć szachem,

15 J.M. Rymkiewicz, dz. cyt., s. 356.

16 A. Mickiewicz, *Mieszko, książę Nowogródka, Poematy*, dz. cyt., s. 207.

Pobić Turki i Szwedy, wytępić Krzyżaków,
W jednym dniu i zbudować, i rozwalić Kraków¹⁷.

Trawestując Mickiewicza, można powiedzieć, że wśród akolitów Mieszko na falach wyobraźnej pianki odlatywał w zmyślane przez pochlebstwo niebo. Okazał się antytytem osobowym Mickiewicza. Ignacy Domeyko, charakteryzując osobowość filomaty, dostrzegł w niej bowiem cechy przeciwne:

Nie ukrywał odrazy do ludzi nienaturalnych, fałszywych lub skłonnych do uniżenia się przed siłą lub majątkiem, brzydził się przesadą, lubił przestawać z ludźmi zdrowego rozsądku i praktycznego rozumu, ale stronił od rachunkowiczów i samolubów. Był Nielitościwym biczem na przechwałków¹⁸.

Uważał, że egoizm stanowy więzi myśl w kleszczach partykularyzmu. Odbiera zdolność do myślenia w kategoriach dobra całego organizmu państwowego. Pozbawia możliwości działania *pro Patrie bono*. Może dlatego samochwalstwo Mieszka ocenione jest w powiastce jako „zasklepienie” poznawcze. Widzimy, że młody autor jest przekonany krytykiem szlacheckiej prywaty i obskurantyzmu. Stwierdza on fatalne wyniki wychowania bez oświaty:

Żył Mieszko, pan udzielny Trok i Nowogródka;
Ciemno schowany, głupi, lecz dumny z potęgi¹⁹.

Cena za uleganie mamidłom jest w historii wysoka:

Szarpią kraj wewnątrz rządcy, z zewnątrz sąsiedzi.
Mnogim ciężarem jęczy lud poddany²⁰.

Historia Mieszka ma cel parenetyczny. Książę musi się przemienić, gdyż bez przemiany nie wyrwie się ze stanu indolencji umysłowej. Musi porzucić dworski sybarytyzm, który zamknął go w kokonie iluzji. Za komfort odlotu od rzeczywistości przyszło mu bowiem płacić umysłową ociężałością, a nawet tępotą, pozbawiającą sprawności niezbędnej do rządzenia grodem i państwem. Przez pracę fizyczną w niewoli Mamaja zwycięża on leniwość ciała i nabiera tężyzny duchowej. Ceniony przez Mickiewicza Strykowski udzielił czytelnikom jego kronik lekcji rycerskości ducha, która obudziła się w Mieszku. Nie trzeba dodawać, że w *Kronice polskiej, litewskiej, zmoźdzkiej i wszystkiej Rusi* (1582) bliska była Mickiewiczowi krytyka tych, „którzy od brzucha i lenistwa będąc zniewoleni, dobra czerstwego ciała na próżnowanie, spanie i zbytki obracają, a zmysły rozumu swego na gnuśność i niedbałość wydawają”, a z drugiej strony reprezentował myśl, „a iż żywot ten nasz, którego używamy, krótki, słaby

17 A. Mickiewicz, *Mieszko, książę Nowogródka, Poematy*, dz. cyt., s. 207–208.

18 Zob. Z. Sudolski, dz. cyt., s. 20.

19 Z. Mickiewicz, *Mieszko...*, dz. cyt., s. 207.

20 Tamże.

i cieniowi podobny jest, dla tego pamiątkę po sobie co największą z sławnych dzielności zostawować przystoi wszystkim cnotliwym, ślachtetnie urodzonym ojczycom”²¹.

Oblężony gród w powiastce Mickiewicza jest już figurą historiozoficzną, ponieważ w nim, jak w soczewce, ukazane są słabości władzy Rzeczypospolitej Obojga Narodów i wskazane są środki zaradcze. Mieszko musi upaść, aby się odrodzić: popaść w niewolę tatarską znaczy wyswobodzić się z zależności dworskich; uwolnić najpierw z sidła własnej megalopsychiczności, która czyniła go poddanym pochlebców z kanzodzieją na czele. Dopiero wtedy może on wystąpić jako władca wolny:

Dziś łaską niebios wniwecz poszła twoja praca,
Dziś mię nędza i miłość do cnoty powraca²².

W zmyślnym świecie Nowogródka podniesienie się Mieszka z upadku wymaga zgodności jego poczynań z „łaską niebios”. Historia toczy się w nim zgodnie z planami Bożymi. Jest w niej miejsce na błądzenie człowieka, jednak od tego, co robi ze swoją wolnością, od wyborów zła lub dobra, zależą losy jego i wspólnoty. Ściśle mówiąc, los podbitego Nowogródka zależy od powrotu na dwór Mieszka rycerza Poraja, a to znaczy również, że zależy od powrotu Mieszka do Poraja w sobie. Na tym polega walka cnoty i występku o duszę Mieszka. Na tym polega psychomachia. Rozpina bohaterą między biegunami zewnętrznymi, ale rozstrzyga się w jego wnętrzu. Aby zwyciężyła cnota, musi on wrócić do Poraja, którego się wyparł z siebie i w sobie i skazał na wygnanie. Powrót do Poraja to znaczy do tego,

Co jeszcze pod Olgierdem Ruskie gromił cary,
A teraz, że poczciwy i bezpłatny służył,
Ganił pana i zgubę rządów jego wróżył²³.

Znaczy to powrót do wolności umysłu krytycznego, do trzeźwości i rozsądku. Powrót do prawdy zaś jest warunkiem *sine qua non* głównych wartości etosu rycerskiego – jak wierność Bogu, grodowi, damie serca i poddanym. Zyla – jak Elżbieta w *Don Carlosie* Schillera – jest tu promotorką tych wartości i przemawia jak jej pokrewna dusza do hiszpańskiego księcia:

Porzuć marne jęczenia, stłum ogień rozpaczyl!
Oto ziemia twych przodków tobą nieszczęśliwa,
Pomocy i wolności z obcych kajdan wzywa.
Jej hańby, jej boleści niechaj cię uzbroją²⁴.

21 M. Strykowski, *Kronika polska, litewska, zmodzka i wszystkiej Rusi*, t. 1, Warszawa 1846, s. XXXIV, cyt. za: C. Miłosz, *Ogród nauk*, Lublin 1986.

22 A. Mickiewicz, *Mieszko...*, dz. cyt., s. 215.

23 Tamże, s. 208.

24 Tamże, s. 212.

Oblężony gród Mieszka jest więc przestrzenią psychomachii. Zdrada ma maskę pochlebstwa i nieszczeroci ludzi chciwych władzy, sławy i pieniędzy. Oni zdradzają, bo chciwości swej poddają losy całego grodu. Młody Mickiewicz pokazuje, jak poddanie Nowogródka Mamajowi nastąpiło przed jego przybyciem. Uświadamia, że zdrada wartości rycerskich poprzedza zdradę grodu w sytuacji oblężenia. Że nie jest bez rycerstwa możliwa skuteczna rywalizacja o istnienie historyczne z zaborczymi plemionami Tatarów, Rusinów i Germanów. W takim otoczeniu, wśród ekspansywnego żywiołu młody romantyk bada losy oblężonych grodów i docieka, od czego zależy ich obrona lub upadek. W zaborczości charakteru władców dostrzega zaborczość ich ludów.

Dziejowe usilności

Śledząc narodziny Mickiewicza-historiozofa, uwzględniamy jego naśladowanie *Mieszko, książę Nowogródka*, tłumaczenia i pierwsze próby literackie. Wśród przekładów z Woltera obok *Pani Anieli* zauważamy rycerską *Dziewicę z Orleanu* – powiastkę poprzedzającą wiersz *Do Joachima Lelewela*. W przekładzie Mickiewicza interesujący jest portret Konstantego Wielkiego. Jawi się on jako prototyp carów. Jest tyranem na miarę Kaliguli i Nerona. Marzy o zaborach. Rad by pisać historię jako historię obleganych przezeń grodów i ziem. Tyrani tego pokroju budzili przerażenie i fascynację romantyków, gdyż uważali oni, że dzieje zależą od cnoty i niecnoty władców. Konstantyn jest autokratą, to znaczy, że źródłem jego władzy jest jego władza. Chrześcijaństwo wschodnie nie jest niezależnym fundamentem obowiązującej w jego państwie moralności. Nie musi on miarkować swego okrucieństwa, bo w przestrzeni publicznej nie ma granic jego władzy.

Wyjątkowa rola Lelewela w rozwoju świadomości historycznej Mickiewicza polegała na ukazaniu w historii walki tendencji autokratycznych i republikańskich jako usilności dziejowych. Mickiewicz udowodnił w wierszu *Do Joachima Lelewela*, że był ważnym uczniem w jego szkole myślenia o Rosji. W wierszu tym dał dowód przyjęcia poglądu o samorodności i odwieczności tych wektorów sił historycznych. Wojny Grecji z Persją przedstawia jako zmaganie despotyzmu z demokracją. Pokazuje tych zmagających historię bez końca. Z lotu ptaka nad wiekami pokazuje Greków, którzy odparli Kserksesa, a za panowania Aleksandra Wielkiego zdobyli Persepolis. Jednak zniewieszczenie przyniosło Grekowi niewolę:

A na perskie wezglowia upuściwszy skronie,
Drzemał i na bok rzucił ordzewiałe bronie.
Tak swobodnie sennego zabrali w łańcuchy
Wilcze Romuła plemię, italskie pastuchy²⁵.

25 A. Mickiewicz, *Do Joachima Lelewela, Wiersze [w:] tegoż, Dzieła*, t. 1, dz. cyt., s. 145.

Rzym jest w wierszu do nauczyciela filozoficznego myślenia o historii ukazany tendencyjnie. Mickiewicz nie poświęca słowa republice rzymskiej. Przedstawia Rzym jako despotyzm carski rosyjskiego typu. Istnieje, o ile ekspanduje. Jakże to odmienne ujęcie od zachwytych wyrażonych w liście do córki Maryni, w którym pisze, że w latach szkolnych żył mentalnie w I Rzeczypospolitej i w Rzymie: „I dotąd jego prawo i wyobrażenia ciążą na świecie” i „Rzym jest dotąd największą rzeczą na ziemi”²⁶.

Wiersz *Do Joachima Lelewela* ilustruje działanie w historii prawa podboju przez silniejszy i ekspansywny despotyzm słabszych ludów i państw. Posługując się maską historii w mówieniu o Rosji, do podbojów sprowadza panowanie Rzymu nad światem jako wzorca dla Moskwy, która – według zapewnień Filoteusza z Pskowa w jego eschatologicznej koncepcji cywilizacji rosyjskiej – jest trzecim Rzymem, po którym czwartego już nie będzie.

Demony i historia

Utworem zapowiadającym dojrzałego historiozofa jest dopiero *Świtez*. Ballada, powstała w latach 1820–1821, sygnalizuje kierunek rozwoju myśli historycznej i religijnej Mickiewicza. Jest przykładem romantycznego providencjalizmu. Jego prasłowiańskim założeniem jest niepodległość demonicznego zła woli Bożej. Mickiewicz ubolewał nad brakiem ballad o czynach rycerskich. Postanowił dać im początek na podstawie opowieści o podwodnym mieście. Wykreował rycerski świat średniowiecznej Litwy. Przeprowadził syntezę tradycji rycerskiej i ludowości. Jej wynikiem jest w podaniu o zatopionym mieście działanie rycerstwa podług woli Bożej. Zwiastowana przez Anioła ochrona grodu Świtez pozwala jej wodzowi Tuhanowi ruszyć w sukurs obleganemu Nowogródkowi i dochować wierności jego księciu. Służba Bogu i wierność księciu są najwyższymi cnotami rycerskimi. Bez nich rycerz pozbawiony byłby honoru. Duchem etosu rycerskiego jest odwaga wobec śmierci. Rycerz okazujący śmierci pogardę, okazuje, że nie boi się niczego ani nikogo, a nie bojąc się niczego ani nikogo, może być dogonnie wierny, *ergo*: jest człowiekiem honoru.

Podróże z Michałem Woroszczakiem brzegiem Świtezi okazały się katalizatorem historycznych lęków i obaw romantycznego poety. Jezioro przemieniło się w balladzie w rycerskie miasto – upadłe, ale niezdojbyte przez cara z Rusi. Pozbawione rycerstwa Tuhana, zdobywane przez okrutnych Rosinów, w obliczu gwałtów i rzezi zdecydowane na zbiorowe samobójstwo, zostało cudownie ocalone w topieli niczym w zaświatach. Łaska niebieska zwiastowana przez Anioła nie zapewniła miastu obrony. Bóg nie okazał się Bogiem ocalenia historycznego. Jest obrońcą ludu rycerskiego przed ludem barbarzyńskim, ale nie jest omnipotentny. Dlatego nie jest Bogiem chrześcijańskim. Nie włada całym światem i nie sprawuje samodzielnej władzy w świecie. Po zatopieniu miasta nad wodami Świtezi panują diabeł i larwy – postaci demonologii słowiańskiej. W balladzie ujawniła się struktura słowiańskiej psychomachii, czyli

26 Cyt za: A. Litwornia, *Rzym Mickiewicza. Poeta nad Tybrem 1829–1831*, Warszawa 2005, s. 9.

walki o dusze ludzkie zła równego dobru, diabła równego Bogu. Ten dualizm stanie się konstrukcją nośną dojrzałej historiozofii Mickiewicza w *Dziadach*, w wierszach (między innymi w manichejskiej *Reducie Ordon, Arymanie i Oromazie*), w pismach historycznych i politycznych, aż po prelekcje paryskie. Załącznikiem tej psychomachii jest w sytuacji oblężenia grodu wybór pomiędzy wiernością wspólnocie a zdradą. Ballada mówi czytelnikom, że poświęcenie życia może być trudniejsze od poświęcenia wierności. Zbiorowa wierność jest cudem wiary w gwarancje Boże. W sytuacji oblężenia zawsze rodzi się pokusa zdrady. Stąd łatwość wytwarzania przez Rosję kasty popleczników; kompradorów. Ta pokusa zdrady jest tym silniejsza, im słabszy jest Bóg. Niejednoznaczność ocalenia wiernego ludu w *Świtezi* zapowiada historiozofię mocnego zła. Ukazuje poetę, który będzie zdolny przedstawiać zło jako zasadę natury i dziejów, czyli zasadę zła jako zasadę świata.

Jest to historiozofia zrodzona z radykalizmu tradycji rycerskiej i z ludowego binaryzmu, który przeciwstawił Bogu potęgę demonów. To dualizm, który jest kanwą historiozofii romantyka. Dualizm ten stał się później algorytmem historycznego świata jako rzeczywistości biegunów Boga i diabła: samorodnych, odwiecznych i suwerennych.

Dwa źródła historiozofii – wniosek końcowy

Historiozofia młodego poety wyrasta z tradycji rycerskiej i ludowej. Nie bez znaczenia jest fakt, że były to jego tradycje domowe i gminne. „Pradziad Mickiewicza był uczestnikiem konfederacji zawiązanej w obronie Stanisława Leszczyńskiego, a dziad Jakub uczestniczył w konfederacji barskiej”²⁷. Ojciec pozostał tej tradycji wierny czynnie i biernie. Uczestniczył w insurekcji kościuszkowskiej i czytał oraz deklamował z pamięci *Jerozolimę wyzwoloną* Torquata Tassa w przekładzie Piotra Kochanowskiego *Gofred albo Jerusalem wyzwolona*. W domu między innymi sługa Błażej, zwany Ulisesem, i służąca Gąsiewska wprowadzali małego Mickiewicza w świat ludowych baśni, legend, podań, pieśni, który był światem fantastyki i demonologii. Ich źródłem były nowogródzkie jarmarki. Zainteresowania folklorystyczne rozwijał w Towarzystwie Filomatów za przykładem krajana Jana Czczota. Tradycja rycerskiego radykalizmu już w *Świtezi* splotła się z binaryzmem ludowym. Wykrystalizowana w tej syntezie struktura stała się modelem historiozofii Mickiewicza.

Bibliografia

- Adama Mickiewicza wspomnienia i myśli*, z rozmów i przemówień zebrał i opracował S. Pigoń, Warszawa 1958.
Kleiner J., *Mickiewicz*, t. 1, Lublin 1948.

27 Z. Sudolski, *Mickiewicz...*, dz. cyt., s. 16.

- Koropeckij R., *Adam Mickiewicz. Życie romantyka*, przeł. M. Glasenapp, [b.r].
- Koźmian K., *Oda na upadek dumnego w roku 1815* [w:] Z. Libera, *Poezja polska 1800–1830*, Warszawa 1984.
- Litwornia A., *Rzym Mickiewicza. Poeta nad Tybrem 1829–1831*, Warszawa 2005.
- Łukasiewicz J., *Mickiewicz*, Wrocław 1998.
- Mickiewicz A., *Do Joachima Lelewela, Wiersze* [w:] tegoż, *Dzieła*. Wydanie Rocznicowe 1798–1998, t. 1, Warszawa 1993.
- Mickiewicz A., *Mieszko, książę Nowogródka, Poematy* [w:] tegoż, *Dzieła*. Wydanie Rocznicowe 1798–1998, t. 2, Warszawa 1994.
- Mickiewicz A., *Wiersze* [w:] tegoż, *Dzieła*. Wydanie Rocznicowe 1798–1998, t. 1, Warszawa 1993.
- Rymkiewicz J.M., *Nowogródek* [w:] *Mickiewicz. Encyklopedia*, red. J.M. Rymkiewicz i in., Warszawa 2001.
- Sudolski Z., *Mickiewicz. Opowieść biograficzna*, Warszawa 1995.

Young Mickiewicz as an Up-and-coming Historiosopher

SUMMARY

The paper shows young Mickiewicz's family and historical experiences. It discusses the knightly premises for his historiosophy and explains its radicalism and structure on the grounds of the knightly tradition. The study reveals the pre-Slavic deposits of spiritual archeology in the Romantic poet. It proves that the activation of these deposits shaped Mickiewicz's view on the collision between Poland and Russia.

KEYWORDS: history, Romanticism, philosophy, mythmaking, Poland and Russia